

N. PAN 27go z. m. postanowił: Udzielona Pani Wiktorji *Stupeckiej*, Wdowie po Pułkowniku b. wojsk Polskich, oraz jej dzieciom, pensja po rubli sr: 1098 rocznie, zachowaną będzie Wdowie tej w całości aż do śmierci, pomimo dojścia powyższych dzieci jej do pełnoletności, a to przez wzgląd na wierność i przychylność do prawej Władzy i aką zmarły okazał w ciągu ostatniego rekoszu. — N. PAN, w przychyleniu się do prośby wychodząca Polskiego, Florjana *Gruźewskiego*, urodzonego w Warszawie, a obecnie w Paryżu bawiącego, Najmiłościwiej udzielił mu raczył przebaczenie, z dozwoleniem powrotu do Królestwa.

Gdy niektóre Osoby zamówiwszy sobie *Nowe Walce*, i jakie ofiarowane zostały na dochód *Institutu moralnie zaniedbanych Dzieci* w *Warsztacie* moralnie zaniedbanych Dzieci w *Warsztacie* pod tyt: *Powinnowania Nowego Roku 1845*, oznajmiły życzenie wcześniejszego ich pozyskania, iak w terminie Kurjerem z dnia 16go b. m. i r. oznaczonym; przeto zawiadamia się Prześw. Publiczności, Amatorów muzyki, oraz piękne Damy, że P. Henryk *Hirszel*, Właściciel zakładu Litografji przy ulicy Miodowej Nr 495, zapewnił, iż dla Osób, które wcześniej rzeczony *Walce* zamówiły, starać się będzie, aby jeszcze na Święta *BOŻEGO Narodzenia* roku bież. mogły być odbite i wydane. Co się zaś tyczy dla innych, którzyby dopiero po zupełnem ukończeniu i wyjściu z druku nabywać sobie życzyły, dla tych punktualnie 3ma dniami przed rozpoczęciem Nowego Roku 1845 będą wydane i w Składach PP. *Klukowskiego* i *Senewalda* przy ulicy Miodowej, oraz Fr: *Spiess* i *spółki* przy ul: *Senatorskiej* Nr 460 za exemplarz arkuszowy zł: 3 sprzedawane. — Lat temu 100 dziś, kiedy szło w *Warszawie* o wybór podarunków na *Kolendy* w roku 1744, o wybór podarunków na *Kolendy* w roku 1744, nie jeden musiał poskrobać się dobrze w głowę, że zatrząśnie czupryny, spociec, schodzić i znużyć, za nim coś odpowiedniego dla drogiej istoty wynalazł. Takim miały kłopot Damy, kiedy im trzeba było podarków dla zaszczyconych ich wzajemnością. Ale bo też w roku Pańskim 1744, nie było w *Warszawie* Sklepów galanteryjnych; przynajmniej o tych, JP. *Dawidson*

Ławnik i Gminny M. S. *Warszawy*, w owej epoce różne notatki o handlujących w naszym mieście spisujący, nie wspomina. O iakże pod tym względem szczęśliwszym jest nasz wiek XIX! Aby tylko były pieniądze, podarunki znajdują się, a nawet ich daleko i z trudem szukać nie trzeba. Do liczby sklepów galanteryjnych, które ulundowały się w przedmioty na nadchodzące święta, dodamy śliczny i zyskujący powszechnie pochwały Skład Pana Karola *Massa*, na rogu ulic *Senatorskiej* i *Danielewiczowskiej*. Kilkoletnie istnienie onego, dostatecznie jest znane Publiczności *Warszawskiej*. Sklep ten jest małym bazarem w swoim rodzaju; bo wszystko co handlu galanteryjnego dotyczy, w dobrym i starannym wyborze posiada. Nie będziemy wylizywać szczegółów, bobyśmy musieli przestąpić zwykły zakres artykułów Kurjerka, ale powiemy jedynym słowem, że Damy i Mężczyźni szukający wyboru *Kolend* w Sklepach galanteryjnych *Warszawskich*, Sklepu JP. *Massa* pominąć nie powinni. — Nakładem Księgarni Gust: *Senewalda*, wyszły w drukarni J. Unger, *Wspomnienia z Wenecji, Kolei Lipatek-Wiedeńskiej, Wiednia, Karpat Wadowickich, Frankfortu nad Menem i Przelotu z Krakowa do Tatr Spiskich*. Dziełko to w 2ch tomach, oddzielną całość stanowiące, jest dalszym ciągiem *Podróży, przeiazdek i przechadzek po Europie*, zebranych przez Lud: *Pietrusińskiego*. Oprócz szczegółowego opisu Wenecji, tej niegdyś Królowej morza, zawierają te *Wspomnienia*: Przelot koleją żelazną *Ferdinands-Nordbahn* od miasta morawskiego Lipnik (*Leipnik*) blisko Ołomuńca do samego Wiednia z wykazem jej stacji, ceny, przepisów i dogodności. Następnie przechadzka w Wiedniu w Wale miejskim (*auf der Basten*); dalej przeiazdka w *Karpaty* Obwodu Wadowickiego (w Galicji) a w szczególności wniście na zajmującą *Babią Górę*. 2gi tom rozpoczyna *Wspomnienie Gór Taurus i Feldberg* blisko Frankfortu nad Menem. Skreślone są potem: *Wjazd i 3 przechadzki* po tem mieście. W przelocie zaś z *Krakowa* na szczyt *Łomnicki* w *Tatrach*, znajdują *Czytelnicy* obraz *Myślenie*,

Nowego Targu, Czorsztyna, Starej Wsi, Beli, Kieźmarku, Tatr Spiskich i opisane wnijsie na najwyższy dostępny ich szczyt, czyli Wirch Łomnicki, 8,200 stop paryzkich nad powierzchnią morza wyniosły. Cena obu tomów, przeszło 40 arkuszy druku wynoszących, jest złotych: 20. — Zbliżające się Święta BOŻEGO Narodzenia, podały sposobność urządzenia w Cukierni P. Tosio (Tozjo) obok Poczty przy ulicy Krak-Przed: w lokalu na I szem piątrze, *Wystawę Wyrobów Cukierniczych*, dotąd u nas w kraiu niepraktykowaną. Wystawa ta zaopatrzona jest w wszelkie wyroby nietylko cukiernicze, ale nadto w rozmaitym sposobie *Dekoracje cukrowe*, iako to: *Kartonarze paryzkie* różnej wielkości i kształtu illuminowane *Koszyczki*; oraz urządzone jest sztucznie obracający się *Karuzel cukrowy* w pośrodku galerji osób cukrowych przedstawiających Publiczność, wazony owoców i kwiatów iak najnaturalniejszej wyrobione; szczególnież zaś *Tulipany oświetlone* i *Tulipany metamorficzne*. Na Kolendę dla grzecznych Dzieci w osobnym pokoju przysposobiony jest Skład *Gaików Choinkami* zwanych i wiele artystycznie z cukru wyrobionych Zabawek, iak np: *Karykaturki* niedające się obalić, i t. p. Jest oraz tualetka grająca z fontanną i *Diorama*, tudzież w różnym gatunku nowo wynalezionosposoby kształtnych tortów iakoteż marcepanow, i t. p. Na wypełnienie *Kartonarzy*, Cukiernia ta umyślnie zaopatrzoną została w iak najdoskonalsze i najozdobniejsze Torty, któremi na kolendę Szano: Publiczności zawsze na Jej usługi poleca się. — *Bilety muzyczne z powinszowaniem Nowego Roku*, zawierające *Polkę A. Kotulińskiego* i *Mazur Kurzątkowskiego* na pjanof.; na glansowanym papierze przyozdobione bordurkami; cena biletu zł. 1. *Natalien Walce* Labitzkiego, skomponot: na pjanof.; grywane w obu Resursach; zł. 2<sup>1/2</sup>; nabyć można w Składzie Muzyki *Klukowskiego*. — Wczoraj w Red: Kurjera złożono od malutkiej *Weeroniki*, dla Matki 4ga Bliźniąt w *Mszczonowie* zł. 2. — Druk *Ramot i Ramotek Literackich* ukończonym został. Prenumeratorowie zgłosić się raczą do tych Osób, u których złożyli przedpłatę, a w przypadku uiszczenia wypłaty, na ręce Autora, w pałacu Paca na 2 piątrze, obok OO. Kapucynów. — Obowiązkiem jest każdego Człowieka przychodzić w pomoc cierpiącemu, lecz o iakże myl-

nie wielu to pojęto, radząc choremu zamiast udania się wcześniej do biegłego Lekarza, zachwalone i zawsze szkodliwe pokątne leki. Świeży i razem smutny tego przykład jest na mnie. Pierwszy raz w życiu moiem doznawszy *cierpienia na zęby*, przedsiębrałem mnóstwo zachwalanych mi środków, lecz te w tak straszną i powikłaną chorobę zębów, i ból ich nieustający przez 10 miesięcy mnie wprowadziły, że ani pomoc kilku najpierwszych Doktorów, ani operacja wyrwania zębów, nie zdołały mnie z tych srogich cierpień uwolnić; w takim to stanie dowiadując się z pism publi: o *szcześliwym sposobie leczenia zębów W. Neuman*, bez wyrwania, udałem się więc do niego i nadspodziewanie moie, iestem uszcześliwiony zupełnem mnie wyleczeniem, nie czuję żadnego śladu cierpienia a nawet wtenczas kiedy zuję, lub wystawiam się na zmianę temperatury, co dawniej było niepodobnem dla mnie do wykonania; co więc kszza, *W. Neuman*, ocalił wszystkie moje zęby od grożącego im zepsucia, nie wyrwawszy mi żadnego. Za tyle dobrego, któżby nie był wdzięcznym? i zarazem nie czuł dobrodziejstwa ludzkości, tak zbawiennie w pomoc przychodzącego, które dało mi sposobność do odkrycia wybacwy moiego wosobie *W. Neuman*, który mieszka teraz pod Nr 579 przy ul: Długiej. *M. Heilpern*, K.M.W. — *Niezapominajki* Noworocznik na r. 1845, wydany przez Karola *Korwella*, o którego wyjściu z druku już uprzednio donieśliśmy, iest do nabycia w Księgarniach Warsz: lub u Wydawcy przy ulicy Śto-Jerskiej Nro 1778 lit: A. Cena ozdobnie oprawnego złotych 24; nieoprawnego złotych 18. — Gdy bardzo wiele Osób obecnie odwiedza Skład *Fabryki Mintera* dla kupowania *Zabawek i Gier* dla Dzieci i liczne inne przedmioty stosowne na podarunki, do *Kolendy* i upominków noworocznych dla Starszych; *Fabryka* chcąc ułatwić nabywanie *Masek dziecinnych*, z upodobaniem przyjmowanych ostatniego karnawału a za granicą prawie wyłącznie używanych, już teraz znaczny iakowych przysposobiła zapas. Oprócz znanych już zeszłego roku *pół-masek czarnych* naśladowanych atlasowe, zrobiono teraz i *całe maski*, dla różnej płci i wieku oraz charakterystyczne. — *Ulice Warszawy* podobne są od dni kilku do *Hesperyjskiego* ogrodu, tyle po nich stoi drzewek,

zdobnych złoconemi owocami. Na szczycie jednej z drzewin, której wzrost stop 7 do 8 dochodził, umieszczono drewnianego bociana, ruszającego za pomocą wagi, głową i ogonem. *Terque quaterque felix* ten, któremu dostanie się to drzewo na *Kolendę*.

— Wyszłe w r.b. *Tajemnice Warszawy*, równie i dzieło lekarsko-gospodar: *Materia Lekarska Dra Wendta*; oraz *Myśliwstwo krajowe*, które odnacza się treściwem zebraniem wszelkich wiadomości myśliwskich, równie użytecznych dla chcących poświęcić się nauce myślistwa, iak i dla już wykształconych myśliwych, są do nabycia w większych i mniejszych partjach w drukarni J. Kaczanowskiego przy ulicy Długiej Nro 543 z stosownym rabatem.

— Niżej podpisany ma honor donieść Szan: Publiczności, że otrzymanym świeżo z zagranicy transportem, Skład swój i tak już znaczny, pomnożył rozmaitemi *pachnidetkami*, *kosmetykami* do *upiększenia* pici, różem, bieliidłem perłowym, rozmaitemi płynami toaletowemi, olejkami, pomadami i mydłami wszelkich gatunków. Również sprowadził w nowym fasonie *Szczotki do kąpieli* i do włosów, Grzebienie rogowe i szyldkretowe i t. p. Poleca się zarazem z nowymi wyrobami perukarskimi, wykonanemi podług wzorów najpierwszych Perukarzy Paryzkich, dla obojej pici przysposobionemi. Nadto z powodu nadchodzących Świąt, Magazyn Stroiów przez Żonę moją utrzymywany, zaopatrzony także został w znaczny zapas *ubiorów dzieciennych* rozmaitego fasonu, oraz Stroiów Damskich podług najświeższych modeli Paryzkich. *Klemens Krański*, przy ulicy Miodowej Nr 486 lit. A. — Znany i podziwiany powszechnie za granicą wyznałeczkę sławnych oryginałów za pomocą druku farbami olejnymi, znajdzie niezawodnie i u nas licznych wielbicieli między znawcami i lubownikami sztuki malarskiej. Księgarnia *Spiess* i *spółki* sprowadziła kilka exemplarzy ostatniego dzieła *Lipmana*; jest to kopia portretu *Kupeckiego*, sławnego Malarza XVIIgo wieku, zdjęta z oryginału przez samego *Kupeckiego* wykonanego. Oryginał jest własnością Muzeum Królewskiego w Berlinie. Exemplarz sprzedaje się po zł. 90. — Biletów z *Powinszowaniem Nowego Roku*, na pięknym wizytowym papierze, w rozmaitych gustownych charakterach, dostać można w *Sklepie*

*Ubogich* przy Towarzystwie Dobroczyńności, oraz w Handlu Korzennym *Morytza* przy Rynku Nowego-Miasta pod Nrem 326, tuzin po groszy 20. — Słychać, że w czasie poutrększej uczyt zwanej *Wilją*, między postnemi potrawami w wielu tak znakomitych iak mniej zamożnych domach, będzie teraz coraz bardziej ulubiony *Stółsz*. — *Dzienników kupieckich*, litografowanych w polskim i niemieckim języku, dla Kupców w Warszawie i na prowincji, dostać można w Introligatorni *P. Kreusch* przy ulicy Długiej Nr 586 lit. B, w domu W. Nowakowskiego, w podwórzu w lewej oficynie na 2m piętrze; gdzie zarazem wszelkie roboty *introligatorsko-galanteryjne* wykonywają się z największą akuratacją. — Podpisany ma zaszczyt donieść Szan: Publiczności, iż na czas zimowy przeniósł swoją *Wielką Panoramę*, mieszczącą się dotychczas przy *Nalewkach*, na ulicę *Miodową* do pałacu dawniej *Chodkiewiczów* na 1sze piętro, gdzie też *Panoramę* niektórymi nowymi wspaniałemi widokami ozdobioną w 4ch ogrzanych Salonach, codziennie od godz. 10ej z rana do 9tej wieczorem widzieć można, a czyniąc zdosyć licznym wszechstronnym żądaniom, podpisany cenę wnijsia zniża na zł. 1 i gr. 5 na ubogich; od dzieci zaś na połowę. Bliższe szczegóły, *Afiszę* doniosą. *H. Lindenau* z Danji. — Wczoraj wieczorem Służący mający lat około 18, w jednej z kamienic przy ulicy *Senatorskiej*, wypadł z okna 3go piętra; odniesiono go do Szpitalu. — Wczoraj z rana przymrozek orzeźwił wszystkich. Znający się na meteorologii praktycznej utrzymują, że kiedy mróz bierze w Sobotę, to niezawodnie trwać będzie przez cały tydzień. — Na ostatnich targach Warsz. i Pragskich płacono za korzec Żyta Rsr: 2 k. 63 (zł. 19 gr. 16). Pszenicy Rs: 3 k. 50 (zł. 23 gr. 10). Grochu polnego Rsr: 3 k. 30<sup>3</sup>/<sub>4</sub> (zł. 22), cukrowego Rsr: 3 k. 75 (zł. 25), fasoli Rsr: 6 k. 18<sup>3</sup>/<sub>4</sub> (zł. 41<sup>1</sup>/<sub>6</sub>). Gryki Rsr: 2 k. 77<sup>1</sup>/<sub>2</sub> (zł. 18<sup>1</sup>/<sub>2</sub>). Jęczmieniu Rsr: 2 k. 12 (zł. 14 gr. 4). Owsu Rsr: 1 k. 32 (zł. 8 g. 24). Słomy centnar 100-funto; kop. 34 (zł. 2 gr. 8). Siana centnar 100-funtowy kop: 91 (zł. 6 gr. 2). Kartofli korzec rub. srebr: 1 kop: 31 (zł. 8 g. 22). Garniec Okowity podług probierzu stumiarowego 78° czyli proby 10 Magiera, kop. 89 (zł. 5 g. 28). Szumówki garniec podług probierzu 46<sup>3</sup>/<sub>4</sub> czyli 6tej proby Magiera, k: 53<sup>1</sup>/<sub>4</sub> (złp. 3 gr. 16). —

Od dawna w Warszawie zasługujący na zadowolenie Publiczności JP. *Belli*, z dostarczania rozmaitych przedmiotów Cukierniczych, a szczególnie *Czecholady zdrowia*, także w Cukierni swej na rogu ulicy Senatorskiej i Podwala przyspobił na nadchodzące święta mnóstwo słodczy tak własnej roboty jak sprowadzonej z Paryża; prócz wielu innych, są bardzo chwalone Królewieckie Marcepany, i jakie i w dawnych czasach były ulubionemi przysmakami w naszym kraju. — Wczoraj w Wielkim Teatrze po *Jeziorsze Wieszczyk* przywołani, JPanna *Riwoli* i JP. *Matuszyński* po 3-kroć. (Opera włoska *Faworyta* wczoraj nie dana dla słabości JP. *Roka*).

(Art: nad:). Kilka dni temu pochowano zwłoki młodziutkiego *Stasia L.*, który po niedawnym zgonie swego Ojca, przeniósł się wrzęd Aniołów. Przy tym smutnym obrzędzie ułożono następujący wierszyk:

Jeszcze nie oszły łyż gorzkiej boleści  
Na oczach Mamy, Babuni i Krewnych,  
Kiedys ty Stasiu, iedna tych łyż rzewnych  
Ośłodo, wzieciał w świat wyższy, co mieści  
W swem łonie takich, iak i ty Aniołów.  
Szczęśliwy! ty nie doznasz tam życia przykości,  
Zawodów i trosk, zabójczych mozołów;  
Tam będziesz błagał PANA w przybytku radości  
O Mamy, Krewnych w tem życiu ośłode  
I o zmarłego Papy wieczystą nagrodę!... Xaw: S.....

*Z Petersburga.* — Archi-Mandryta *Polykarp* Naczelnik misji duchownej Rossyjskiej w *Pekinie* (w Chinach) ozdobyony został przez N. PANA orderem Śtej ANNY 2ej kl. Tenże order 3ej kl: otrzymało 3ch Zakonników przyłączonych do tej misji. — Towarzystwo Cesarские Ekonomiczne w *Petersburgu*, obchodziło w dniu 31 Paźdz: r. b. 80-letnią rocznicę założenia swego przez Cesarzowę KATARZYNĘ WIELKĄ. Prezydował Prawnik teże Monarchini J. Wys: Xżę Piotr *Oldenburski*. Rozdano medale i pochwały za różne prace ekonomiczne i czytano uczczone rozprawy. — Rada Państwa, w Departamencie spraw cywil: i duchown:, rozpoznawszy najpoddanniejsze przełożenie Ogólnego Zebrania 3 pierwszych Departamentów Rządząc: Senatu, o szlachectwie rodu *Śliwińskich*, uchwaliła: ród *Śliwińskich*, zgodnie z przełożeniem Rz: Senatu, zatwierdzić w godności szlacheckiej, wykreśliwszy ze stanu iednodworców i podatkowa-

nia tych członków tegoż rodu, którzy zostali zapisani do rzędu iednodworców. — Ogłoszono ukaz CESARSKI wydany 13go Listop: r. b. którego treścią jest urządzenie szkół naukowych dla młodzieży *Izraelitów*. Dla gorliwie dozorujących temi szkołami są przeznaczone prerogatywy, a dla celujących uczniów, nagrody a nawet ulgi w prawie rekrutowem. — *Z Saratowa, Astrachanji* i wielu innych miejsc Rossji, są doniesienia o zawczesnej i nader dokuczającej zimie, podróże są utrudnione, wichry okropne wznowiają się często.

*Anglja.* — Dwór 11go b. m. udał się z *Klaremout* do *Windsoru*. — Kupcy miasta *Londonu* 11go b. m. dali ucztę dla P. Henr: *Pottinger* (Potyndźer) byłego Pełnomocnika w *Chinach*. Na tej uczcie znajdowali się także Ministrowie, Lord *Aberdeen* (Eberdyn), *Graham*, *Goulburn*, i wielu innych; Prezesowie dyrekcji wschod: *indyjskiej* i *ang:* Banku, oraz wiele innych znakomitych osób. — Korespondent gazety *Czas* donosi z *Otaheiti*, że Francuzi szerzą zapsucie obyczajów między krajowcami, tenże korespondent zbija raporty francuz: umieszczone w gazecie *Oceanja francuzka*.

*Belgja.* — Przed 2ma laty Sąd przysięgłych w *Brigge*, skazał wyrobnika nazwiskiem *Haberlandt* na śmierć, za przypisaną mu zbrodnię podpalenia, i jego prośbę o kasację na śmierć odrzucono, zamieniono mu iednak karę śmierci na 20to letnie więzienie ze względu na poprzednie jego nienaganne życie. Nieszczęśliwy ten nigdy poprzednio nie był stawiony przed sądem, zaprzysięgał swoją niewinność i że jest ofiarą intryg. Niedawno dwaj w *Gandawie* skazani zbrodniarze, przyznali się dobrowolnie do zbrodni przypisanej *Haberlandtowi*, i szczegóły tak wyiawili, iż Prokurator ieneralny wziął tę rzecz pod rozwagę i spodziewać się należy, iż nieszczęśliwy wyrobnik uzyska wolność i wynagrodzenie.

*Francja.* — Sąd Policji poprawczej skazał Xcia *Montmorency Robek* za sprzedanie pewnej liczby popiersi Xcia *Bordo*, bez pozwolenia Ministra spraw wewn:, na miesiąc aresztu, 1,000 r. kary, skonfiskowanie popiersi i koszt procesu. — Dziennik *Sporów* potwierdza wiadomość, że *Abdelkader* rozpuściwszy swoje wojsko regularne, cofnął się w głąb *Maroka*. — P. Józ: O-

łozaga Brat b. Ministra 11go b. m. przejeżdżał przez Paryż do Londynu, a sławny Autor ang: Karol *Dikens* udając się do Włoch przybył do Paryża. — Zapewniają, iż prócz nominacji Hr: *Jaubert* (Zober) na Para, przed zagaieniem izb, żadna podobna nominacja nie będzie więcej ogłoszoną. — Poselstwo franc: w *Atenach* miało ofiarować Rządowi greckiemu pożyczkę 2ch milionów. — W miejsce parostalku *Grenland*, który rozbił się przy brzegach *Afryki*, zbudowaną zostanie fregata parowa pierwszego rzędu pod nazwiskiem *Mogador*. — Xztwo *Aumale* (Omal) 9go b. m. wieczorem przybyli do *Lugdunu*, i zajęli mieszkanie w pałacu Prefektury, gdzie nazajutrz przyjmował Kardynała Arcy-Biskupa *Bonald* na czele Duchowieństwa, oraz Władze cywil: i wojskowe. Xżę *Omal* wręczył następnie medale tym Fabrykantom, którym takowe przyznano za udział w ostatniej wystawie. Młoda Xżna *Omal* i w *Lugdunie* zjednała sobie serca wszystkich. — Król ofiarował 10,000 fr. dla ubogich Francuzów mieszkających w *Londynie*. — Xżę *Joinville* (Żuęwil) podczas pobytu w *Marsylii* rozmawiał długo z Panem *Brutat* Gubernatorem *Otaheiti*. — W czasie pożaru przy ulicy *Kadet* w *Paryżu*, spłonęło 40 fortepjanów w fabryce Pana *Klusmann*. — Wszystkie dzienniki przyznają, iż ministerstwo Pana *Guizot* (*Gizo*) utrzyma się jeszcze długo, czego dowodem że *Rotszyld* tak wysoki kurs ofiarował przy zawarciu nowej pożyczki.

*Hiszpanja*. — 6go b. m. przedstawiono Senatowi plan do zmienienia ustawy przyjęty przez Kongres.

*Niemcy*. — 14go b. m. przywieziono do *Drezna* zwłoki Karola *Marji Weber*. — Spontyni wiechał z *Drezna* do *Paryża*, OJCIEC Śty mianował go Hrabią *St. Andrea*.

*Turcja*. — Podług listów z *Czernu*, Misjonarz *Wolff* przybył do *Teheranu*, ale bardzo cierpiący wskutek trudów i obawy o własne bezpieczeństwo.

*Rozmaitości*. — Stary rok już dogorywający przywdział szlafmycę z obłoków i skołatane dni swoje jako tako chce wyłatać kuracją prysznicową; nogi wsuwał w kąpiel błotnistą po kolana, w dodatku używał kąpeli kroplistej, iuż to z mgły, to z opruszyn śniegu, a na odwilży

odbywał przechadzki, w ogóle zaś do hydropatii tak jest przywiązany, (dał tego dowody licznemi powodziami, iakie w tym roku miały miejsce), iż postanowił na zawsze ten świat opuścić za uszluszeniem pierwszego brzęku sylwestrowskich kielichów szampana. — Ktoś widząc na dziedzińcu pałacu *Paca* wychodzący dym z koczującej *holenderskiej piekarni*, utworzonej z dyliżansu, zawołał: „Oto dyliżans ożenił się z lokomotywą, i doskonała z niej wychodoi para. — W Teatrze *Haymarket* w *Londynie*, niepospolite ma powodzenie parodja *Normy*; wszystkie role męskie przedstawione są przez kobiety, a role kobiece przez mężczyzn. — *Balzego* nowa opera *Córka Śgo Marka*, 27go Października pierwszy raz przedstawioną była w Teatrze *Drurylen* i z zapalem była przyjętą. — P. Karol *Rotszyld* otworzył w *Neapolu* Salon literacki, w którym utrzymywane są wszystkie dzienniki zagraniczne, mapy ieograficzne i książki, mogące interesować podróżnych. Wszyscy cudzoziemcy poleceni Panu *Rotszyld*, mają wstęp do tego salonu. — Fabrykantami fałszywych bankocetli, odkrytych niedawno w *Londynie*, są: Francuz nazwiskiem *Lindor* i Niemiec nazwiskiem *Ortel*; dotychczas nie zdołano tych złoczyńców wysledzić. — Dziennik wychodzący w *Nowym Jorku*, tak wyśmiewa modę zapuszczenia brody: *Wolter* powiedział o swoich rodakach, iż są mieszaniną małp i tygrysów; teraz czasy zmieniały się, i nowoczesną ienerację, można nazwać mieszaniną małp i kozłów. Broda nie jest więcej iak poprzednio dodatkiem do mężczyzny, ale mężczyzna dodatkiem do brody. Gromada modnych elegantów, wygląda iak trzoda kozłów lub iak wędrujący las *Birnamski*. Jeśli porost ten został spowodowany przez oleiek makasarowy, tedy makasor musi być bardzo pożądanym; tłuszcz niedźwiedzia nie mógł tego sprawić, gdyż musiano by poświęcić samego *ursus maior*, aby taką stworzyć brodę. — Do iednej z najtańszych Restauracji na przedmieściu *tacińskiem* w *Paryżu*, przychodził często młody człowiek w okularach. Markier polubił tego Gościa i dawał mu nawet obiady na kredyt; Gość ten czekał nie raz na dania, kreślił na talerzach swoje nazwisko w ówczas nieznanie, a teraz sławne. W rozdartych kamaszach przybył do *Paryża* i poświęcił się dziennikarstwu. Wypadki w r. 1830

pomogły mu w karierze, i zaczął ukazywać się w *Neuilli*. Terazniejsza Królowa Francuzów własną ręką podała mu raz szklankę wody. „Od tej chwili zaczyna się dla ciebie szczęście polityczne,” rzekł do niego jeden z Kolegów. W samej rzeczy, młody Gość ubogiej Restauracji na przedmieściu *łańskim*, z kolei został znakomitym Mówcą, sławnym Historykiem, Ministrem, Prezesem Rady; jego nazwisko słynie w świecie; jest to *Thiers*.

### PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Branicki Alex: Hr: z Gub: Kiiwskiej; Zichy Hr: Szam: Dw: Austrjacki; i Demblin Hr: z Grodna; Małachowska Ludw: Hr: z Poznańskiego; Ębienieński Wład: Hr: z Równego; Lipnicki Julian Dz: z Żarnówki; Jordan Wład: Dz: z Mironi; Puszet Konst: Dz: z Słomianki; Miniszewski Józ: Dz: z Drzacy; Radoński Floren: Dz: z Dzierżbie; Korzybski Jan Dz: z Wilczysk.

### DONIESIENIA.

Na gruncie należącym do dobr Donacyjn: Michalin, o 500 kroków od M. powiat: Marjampol, przy samej szose Królewskiej, założony być może **MŁYN** wodny z Krupiarnią, Poluszem i Olejarnią, na kanale odpływowym z rzeki Szeszupy wyprowadzonym, ze spadkiem wody 5 stop wynoszącym, a odpowiadającym sile 40 koni. Siła ta mogąc bez przerwy cały rok działać, jest wystarczającą do młewa 24,000 korcy zboża, do poruszania 3ch par ściepów w Poluszu, i do wytłoczenia 12,000 kor: warsz: Siemienia lnianego; nadmieniacz, iż oprócz obecnie projektowanego zakładu przy 2ch szose położonego, o 6 mil w około i dalej nawet nieistnieie żaden Młyn ani Polusz wyjąwszy w Ludwinowie, o 9 wiorst obok szose położonego, i nie we wszystkie pory roku dostępny. Do powyższego zakładu dołączona być może jedna włoka nowopolska gruntu żyniego 1ej klasy. Plany i anszlag budowl, oraz maszynierji i robot wodnych są już wygotowane i przez Władzę Rząd: potwierdzone, również iak zezwolenie na wzniesienie tego rodzaju zakładu. O warunkach długo-letniej dzierżawy, dowiedzieć się można na gruncie u Wójta Gminy Michalin pod Marjampolem we wsi Nawinie zamieszkałego, lub w Warszawie u Gospodarza domu Nr 784.

Towary Handlu Galanteryjnego, a mianowicie: Wyroby brzozy, Serwisy i Klosze porcel.; Lichtarze, Żyrandole, Lampy, rozmaite wyroby Szklą zagranicznego, Figury i Figurki z masy, Bisquit brązowane i białe, Wyroby rzeźby na kości słonowej, Perfumy, Fixatnary i Mydła najcenniejsze, Tualety damskie i męzkie, palisandrowe i mahoniowe, Rogi myśliwskie, Pistony, Fajki, Cybuchy i Cygarniczki najrozmaitsze, Grzebieńce, Lalki i rozmaite cacka dziecinne, Szczołeczki rozmaite, Szachy, Okulary, Tafakierki, Umbrelki, Kolje, Szpilki i Broszki, Lornetki i Szkiełka, Trzciny prawdziwe i Bambusy z gątkami porcelanowemi i złoczonemi, Brzytwy i Paski do brzytw,

Noże i Widelce, Łyżki cynowe i z kompozycji, Szczyorki, Nożyczki damskie, kancelaryjne i krawieckie, Tace rozmaite, Rygały sklepowe politurowane za szkłem, Szafki z ścianami zwierciadlanemi, garnitur Mebli mahoniow: i drugi iesionowych, Miedz i Sprzęty kuchenne, wszystko sprzedanem zostanie przez publiczną licytację na rzecz masy Edwarda Hudson Kupca Warszawskiego, w Warszawie pod Nr 440 przy ul: Krak: Przedm.: na dole w Sklepie, poczynając od d. 15 (27) Grudnia r. b. o godz: 9 z rana, każdodziennie aż do zupełnej wyprzedaży. — Syndycy Masy Edwarda Hudson, *Wszelaczyński*.

**BILETÓW** z Powinnowaniem Nowego roku i Imienin, na papierze białym glansowanym (Emalie) i w kolorach, paczka po gr. 20; oraz na Atlasie i Gazie ozdobnych po cenie umiarkowanej, nabyć można w Handlu Saskim, na rogu ulicy Rynek Starego Miasta Nr 48.

**OSOBY** usposobione do robienia Kwiatów sztucznych, zechcą się zgłosić, iak również i życzące się uczyć, pod korzystnymi warunkami, przy ulicy Senatorskiej Nro 497, na 1sze piętro, w domu Wgo Bujno.

Wieś **WOJSZCZYC** w Pow: Płockim, iest na sprzedaż, za sumę 40,000 zł.: Tow: Kredytowe nie cięży, 5 mil od Warszawy, mila od Fortecy Modlin (Nowogeorgiewskiej), mila od Zakrocymia, na trakcie do Nowego-Miasta. Blizsze szczegoly na gruncie.

Potrzebna iest **BONA** Francuzka lub Szwajcarka, posiadająca język francuzki, na Prowincją do iednej Pannienki 6cio-letniej, albo też młoda Dziewczynka do zabawy z tąż Pannienką. Rodzice zapewniali, że młoda Dziewczynka znajdzie w nich troskliwość i opiekę obok przyzwoitego utrzymania. Bona lub mała Dziewczynka, zgłosić się ma pod Nr 723, ulica Leszno, po lewej ręce w bramie.

Jedenaście mil od Warszawy, 1 1/2 mili od M. Gub: Radomia, pół mili od szose, a 2 1/2 mili od rzeki Pilicy, iest do sprzedania 5000 **PNIA STARODRZEWU OLSZYNY** we wsi Wsola, zdatnej na tarcicie i brwarke. Tartak od miejsca Olszyny iest o 2 wiorsty, wywózka bardzo łatwa. Blizszą wiadomośc powziąć można na miejscu, lub u Dziezdica tych Dóbr, w dobrach Lisów, tuż obok Wsoli mieszkającego.

**PRZY FAMILJI FRANCUZKIEJ**, są dwie **STANCJE** do wynajęcia od Nowego roku przy ulicy Miodowej w pałacu Grabowskiego w 3m dziedzińcu od ulicy Danielewiczowskiej.

**DOBRA** znacznej rozległości, położone w Powiecie Lipnowskim Gub: Płockiej, mające przeszło 300 korcy Warsz: wysiewu oziminy, a z tych można wysiać 100 korcy pszenicy, Siana podostatkami nawet nad potrzebę gruntową, obszerne i zdrowe Pastwiska dla Owiec, Gaie brzozowe, Zagajniki i Laski sosnowe, Torfu wielka obfitość, na opał i do gorzelni wystarczyć mogąca; Propinacją dość znaczną, bo wieś jedna iest Kościba i Ludność wystarczająca do sprzętu z 60 Familji składająca się; Budowle w dobrym stanie; są do



bez, Popiersia znakomych Meżów, Zegary opravne i same Oprawy do Zegarów, Przyciski do papierów, Ekrany, Kandelabry i Lichtarze w gustownych fasonach, Pierścionki z pieczętkami w różnym kształcie, Kolje, Bransolety, Klamry, Kolczyki, Zapinki, Szpilki, i wiele innych Galanteryjnych Wyrobów, w niczem najpiękniejszym zagranicznym niestępujące. Tamże przyjmują się wszelkie Obstalunki, Reparacje i całkowite odnowienia.

Skład Wódek Gdańskich i Likierów H. Mombrana, na Potkańskim Nro 557, poleca się na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia, z swym zapasem WÓDEK i LIKIERÓW wystających w różnych i najlepszych gatunkach, łaskawym względem Szanownej Publiczności.

**BILETÓW** z Powinszowaniem Nowego Roku, w różnych cenach, a mianowicie: tuzin po gr. 15, 20 i zł. 1 gr. 6, dostać można w Handlu Norymberskim pod Nr 45 w Ryku Starego-Miasta.

**FABRYKA PIERNIKÓW i CZEKOLADY,**  
przy ulicy Kapitulnej Nro 538.

Poleca się Szano: Publiczności na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia, znacznym zapasem PIERNIKÓW w różnych gatunkach, na które, tak jak corok, dodać kupiemy za zł. 6, rabat w towarze za zł. 1. Taż Fabryka zaopatrzoną jest w znaczną ilość ORZESZKÓW cukrowych i CZEKOLADY dla Dzieci na Kolendę służąc mogące, po gr. 3, 5 i 10 tabliczka, a nierozniąc się wcale w dobroci od dużych tabliczek. Przeto pochlebia sobie, iż łaskawa Publiczność, jak lat przeszłych, tak i teraz, nie odmówi swych względów. Nadmieniamy oraz, dla uniknienia wszelkich pomyłek, iż na Orzeszki cukrowe, tak iak na każdy ważący się towar, rabatu nie daie.

Albert Ehestaedt.

Dziś rano zimna stopni 7. Wezoraż w połud: 3.

TEATR. Jutro ... stosownie do zdrowia Artystów.

Dziś w Kawiarni przy ul: Nowo-Senatorskiej, między hotelem Rzymskim a Litewskim, na dole, w podworzu. Familja *Budlerów* grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ul: Trębackiej obok domu W. Steinkellera, Panny *Hessen* grać i śpiewać będą.

Dziś na Wiejskiej-Kawie od godz: 2giej z południa, a od godz: 6tej w Kawiarni przy ulicy Krakowsko-Przedm: i Marjensztadt, na Isem piątrze, JP. *Danecki* z Kompanją grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ul: Bednars: i Krakow-Przedm: w domu Dra *Malcza*, Familja *Zygel* grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Granicznej pod Nrem 969, Panny *Marquardt* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni w domu *Boka* przy ulicy Nowo-Senatorskiej, Panny *Noires* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatralnym od ul: Wierzbowej, Panny *Nowakowskie* grać będą od godziny 6ej.

Dziś w Kawiarni przy ul: Trębackiej i Krakow-Przedm: w domu Baroka, familja *Budzińskich* grać będzie.

Niżej podpisany, poleca się Szano: Publiczności doborem CIAST rozmaitego gatunku, iako to: BABY, TORTY, STRUCLE, oraz MARCEPANY i CUKRY rozmaite. Pomienione wyżej przedmioty nabyć można za pomierną cenę w Cukierni mojej przy ulicy Elektoalnej Nro 748. J. *Walter*.

Mam honor zawiadomić Szan: Publicz: że na nadchodzące Święta, wypiekane będą STRUCLE mątowe, oraz Strucle maślane z wszelkimi przyprawami w iak najlepszym gatunku, za których dobroć ręczę. Obstalunki przyjmuję do dnia 23 b. m.; sprzedaż uskutecznią się będzie w Sklepie przy Piekarni w pałacu Karasia na Krakow-Przedm; i w Sklepie pałacu Hr: Zamojskich od ulicy Zabiej. Julian *Artzt*.

Uwadamiam Szano: Publiczność, iż w moim mieszkaniu, dostanie **STRUCLI** Maślanych z wszelkimi do nich należąciami przyprawami; oraz **STRUCLI** Krakowskich i Montowych z świeżym Anyżkiem, a to z najpiękniejszej Maki. Obstalunki przyjmuję do d. 23go b. m. Mieszkanie moje przy ulicy Piwnej Nro 113, pod Dzwonnicą Kościoła XX. Augustjanów. C *wikiel*.

Mam zaszczyt donieść Szano: Publiczności, iż przy nadchodzących Świętach, zaczawszy od d. 20go b. m. po cenie niżonej, w Sklepiach moich: przy ulicy Długiej w domu po-Paulińskim pod Nr 592 i w Gościnnym Dworze pod znaną firmą, to jest: Piekarnia Wiedeńska, dostać będzie można: PIRAMID, TORTÓW, BAB parzonych, PIERNIKÓW patentowych, Mazurków, Sucharków Presburskich, Chleba Wiejsko-Paryzkiego, Rogali Karlsbadzkich, **STRUCLI** rozmaitych, między którymi celujące będą parzone i z makiem. *Kreczmer*.

Niżej podpisany, poleca się Szano: Publiczności doborem CIAST rozmaitego gatunku, iako to: BABY, MARCEPANY, STRUCLE, i t. p.: oraz KONFITURY najświeższe. Pomienione wyżej rzeczy, nabyć można za pomierną cenę w Cukierni mojej przy ulicy Nalewki Nro 549 (przy Ogrodzie Krasińskim). J. *Haberkant*.

Jutro u *Maiewskiego* przy rogu ul: Bednars:, na Śniadanie: Sandacz, Szczupak nadzwiej; Karp sadzony, Lin duszony, Okoń z iajami, Karaś z sosem. Pierogi z lina, Naleśniki z iablkami, Zupy postne i Potrawy mięsne.

U *Lorencu*, przy ul: Kapitulnej, pod Nr 538, dostać można na Wilją: Zupy, Szczupaka z chrzhanem, i nadziewanego na sposób żydowski w galarecie, Sandacza z iajami, Lina na szaro, Kapustę z grzybami, Klusek z makiem, suszonych Gruszek i Sliwek za zł. 2.

Dołączony we Wtorek dla Prenumeratorów w Warszawie, Wykaz Numerów Biletów Banku Angielskiego, za których wysledzenie przyobiecaną jest Nagroda 126,000 Złp., rozsyła się dziś dla Prenumeratorów na Prowincji.